

Sygn. akt VI Ka 610/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Tomasz Skowron

Protokolant Konrad Woźniak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze M. P.

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2016 roku

sprawy **A. K.** ur. (...) w Z.

s. S., T. z domu C.

oskarżonego z art. 291 § 1 kk w związku z art. 64 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim

z dnia 7 października 2015 r. sygn. akt II K 98/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego A. K.,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 200 zł.

Sygn. akt VI Ka 610/15

UZASADNIENIE

A. K. oskarżony został o to, że:

w dniu 10 maja 2013r. w Ż., powiecie (...), przyjął samochód osobowy m-ki B. (...) o nr rej. (...) (...) / nr VIN (...) - wartości nie mniejszej niż 60.000 złotych, który pomiędzy 3 a 4 maja 2013r. został zabrany w celu przywłaszczenia na terenie N. (...) wiedząc przy tym lub co najmniej godząc się na to, iż pochodził on z przestępstwa, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu kary, którą odbył w okresie od 30 czerwca 2005r. do 9 listopada 2011r., będąc skazanym na karę pozbawienia wolności za przestępstwa z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w wymiarze 6 lat pozbawienia wolności, orzeczonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Fabrycznej za sygn. akt XII K 219/11 z 2011r.

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim wyrokiem z dnia 7 października 2015 r. w sprawie o sygn. IIK 98/15:

I. oskarżonego A. K. uznał za winnego tego, że w dniu 10 maja 2013r. w Ż., powiecie (...), pomógł do zbycia lub ukrycia samochodu osobowego marki B. (...) o nr rej. (...) (...) / nr VIN (...) - wartości nie mniejszej niż 60.000 złotych, który pomiędzy 3 a 4 maja 2013r. został zabrany w celu przywłaszczenia na terenie N. (...) wiedząc przy tym lub co najmniej godząc się na to, że pochodził on z przestępstwa, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat

po odbyciu kary 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabryczna z dnia 21.06.2007r. sygn. akt XII K 708/06 za przestępstwo umyślne, którą to karę odbył w części w ramach kary 6 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabryczna z dnia 23.08.2011r. sygn. akt XII K 219/11w okresach od dnia 30.06.2005r. do dnia 06.07.2005r. i od dnia 17.02.2009r. do dnia 09.11.2011r. tj. popełnienia przestępstwa z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 291 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania tj. dni 10,11 i 12 maja 2013r;

III. na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 647,10 złotych i na podstawie art. 2 ust 1 pkt 3 Ustawy z dnia 23.06.1973 r o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w kwocie 180 złotych.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 kpk orzeczeniu zarzucił mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażącą obrazę prawa procesowego, a mianowicie art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez:

1) błędne uznanie za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy faktu, że wynik badania osmologicznego wykazał, że ślad zapachowy oskarżonego A. K. pozostawiony został na siedzeniu pasażera skradzionego samochodu podczas gdy świadek P. M., którego zeznania stanowią główny materiał dowodowy, zeznał, że widział oskarżonego na siedzeniu kierowcy, co wskazuje na oczywistą sprzeczność,

2) błędne uznanie za nieistotne dla rozstrzygnięcia dla sprawy faktu, że badania materiału biologicznego w samochodzie na siedzeniu kierowcy nie potwierdziły obecności DNA oskarżonego a jedynie DNA innych osób, co powinno wpłynąć na ustalenie stanu faktycznego ponieważ jest to oczywista sprzeczność w stosunku do poczynionych ustaleń, według których oskarżony A. K. w chwili zdarzenia drogowego znajdował się za kierownicą skradzionego samochodu marki B.,

3) będące wynikiem nieuwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz niedostrzeżenie przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, skutkujące szeregiem nieprawidłowych stwierdzeń oraz ocen, w szczególności:

- nieuwzględnienie faktu, że oskarżony został zatrzymany przez Policję, przy innym niż skradziony, niedaleko miejsca zdarzenia co wskazuje, że nie mógł przyjechać w to miejsce dwoma samochodami jednocześnie,

- uznanie, że wyjaśnienia oskarżonego, które są logiczne spójne i wyjaśniają w sposób zrozumiały dlaczego oskarżony znajdował się w pobliżu miejsca zdarzenia drogowego z udziałem skradzionego samochodu,

- uznanie przez Sąd za nieistotne dowodu, że bilingi połączeń ze stacjami bazowymi (...) wykazuje, że pomiędzy zawiadomieniem o zdarzeniu drogowym z ujawnionym w nim udziałem skradzionego samochodu a zatrzymaniem przez Policję oskarżonego minęła jedna godzina nie ma znaczenia dla stwierdzenia, że oskarżony znajdował się w skradzionym B. w trakcie zdarzenia drogowego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Lwówku Śląskim II Wydział Karny jako Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze rozpoznając niniejszą sprawę przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, nie dopuszczając się mogącej mieć wpływ na treść wyroku podniesionej w apelacji obroncy obrazy przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. ani podniesionej w uzasadnieniu teje apelacji obrazy art. 4 k.p.k. tudzież art. 5 § 2 k.p.k. mogącej mieć wpływ na treść wyroku, ani też błędu w dokonanych ustaleniach faktycznych. Wątpliwości nie budzi także słuszność przyjętej przez Sąd meriti kwalifikacji prawnej. Słuszne – w świetle okoliczności sprawy uzasadnione – było również przyjęcie, że skazując oskarżonego A. K. za przypisane mu przestępstwo należało stosować przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dniu popełnienia czynu; zapadłe wobec oskarżonego orzeczenie jest niewątpliwie rozstrzygnięciem względniejszym w rozumieniu art. 4 § 1 k.k.

Wskazać należy, iż co do przeprowadzonych w toku rozprawy głównej dowodów Sąd Rejonowy wypowiedział się szczegółowo w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Oceniając zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności zeznania świadka P. M. w powiązaniu z dowodem z pisemnej i ustnej opinii z przeprowadzonych badań osmologicznych, Sąd meriti nie naruszył żadnego przepisu procesowego i dokonał oceny, która jest logiczna, a zatem przekonująca, toteż zasługuje na akceptację. Apelacja obroncy, mimo iż wskazuje na naruszenie w toku wyrokowania przepisów regulujących zasady oceny dowodów, sprowadza się w istocie do zwykłej polemiki z oceną i interpretacją dowodów przeprowadzoną w pierwszej instancji i dokonany na tej podstawie ustaleniami faktycznymi. Apelujący nie przedstawił przekonujących argumentów, które mogłyby podważyć rozstrzygnięcie zapadłe w pierwszej instancji, w szczególności nie wykazał, jakich konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd Rejonowy w ocenie – w szczególności – dowodu z zeznań świadka P. M. oraz wyjaśnień oskarżonego.

Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd I instancji prawidłowo ustalił przebieg zdarzeń mających miejsce w dniu 10 maja 2013 r. na trasie wiodącej z kierunku L. w stronę B., a swoje stanowisko przekonująco uzasadnił.

Sąd meriti dysponował dwiema grupami dowodów, z których wynikały dwie przeciwstawne wersje zdarzenia. Jedne z nich wspierały linię obrony przyjętą przez oskarżonego (vide: wyjaśnienia oskarżonego), drugie zaś stanowiły podstawę skierowanego do Sądu aktu oskarżenia (vide: zeznania świadka P. M. i świadków M. W., D. K., D. B. oraz pisemna opinia z przeprowadzonych badań kryminalistycznych z zakresu badań osmologicznych wraz z ustną opinią osmologiczną złożoną na rozprawie). Wobec takiej sytuacji rolą i obowiązkiem Sądu orzekającego pozostawało należyte uczynienie zadość zasadzie swobodnej oceny, która nakazuje sądowi, by oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związany żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi, bez wartościowania dowodów czy nadawania prymatu dowodów korzystnych dla oskarżonego nad dowodami przemawiającymi na jego niekorzyść (bądź odwrotnie). Wszystkim tym wymogom i rygorom związanym z oceną dowodów Sąd pierwszej instancji uczynił zadość, co wynika z analizy treści zgromadzonych w sprawie dowodów oraz lektury pisemnych motywów wyroku, gdzie tenże Sąd przedstawił sposób dojścia do prawdy materialnej. To sprawia, iż postawienie przez autora apelacji zarzutu dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych, jest niczym innym, jak podjętą próbą samego tylko zakwestionowania stanowiska Sądu Rejonowego sprowadzającą się do samej jedynie polemiki z ustaleniami Sądu. Wszak oczywistym jest, iż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu (jak uczynił to autor apelacji) nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Skarżący nie wskazał natomiast na dopuszczenie się przez Sąd meriti takich uchybień w zakresie logicznego rozumowania, które prowadziłyby do uznania za zasadny zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, a zatem stanowisko wyrażone w apelacji ocenić należy jako odmienny pogląd jej autora co do okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego i możliwych do wyciągnięcia z nich wniosków.

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu I instancji nie pozostawia wątpliwości, że to zeznania świadka P. M. w korelacji z opinią z zakresu osmologii były w głównej mierze podstawą przypisania oskarżonemu sprawstwa i winy w zakresie przypisanego mu przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Dowód ten Sąd Rejonowy rozważył szczególnie wnikliwie, w powiązaniu z pozostałymi zebranymi w sprawie dowodami, co jednoznacznie wynika z pisemnego uzasadnienia wydanego wyroku (vide k. 374v-375v). Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko sądu meriti, iż zeznania te zasługiwały na przydanie im waloru wiarygodności, gdyż były one logiczne, konsekwentne i stanowcze. Sąd

Okręgowy nie dostrzega w rozumowaniu Sądu I instancji żadnych błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu) lub logicznej (błąd w rozumowaniu lub wnioskowaniu) ani też sprzeczności z doświadczeniem życiowym i wskazaniami wiedzy.

Świadek P. M. był w postępowaniu przygotowawczym przesłuchiwany dwukrotnie. W postępowaniu sądowym odstąpiono od jego przesłuchania z uwagi na długotrwały pobyt świadka za granicą. Słusznie Sąd I instancji ocenił, że P. M. złożył szczegółowe i kategoryczne zeznania, zaś ich treść przesądza o sprawstwie i winie A. K.. Wskazać i podkreślić należy, iż bez żadnych wątpliwości bezpośrednio po zdarzeniu rozpoznał on w A. K. osobę, która kierowała skradzionym pojazdem marki B.. Ich prawdziwość potwierdzona została zeznaniami funkcjonariusza Policji D. K. oraz świadka M. C.. Mimo uchybienia organów procesowych co do samej procedury okazania, Sąd Okręgowy nie znajduje w apelacji obrońcy oskarżonego argumentów, które przekonująco podważyłyby prawidłowość dokonanej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oceny tegoż dowodu.

Sąd Okręgowy aprobuje również stanowisko Sądu Rejonowego, który oceniając dowód z pisemnej opinii z przeprowadzonych badań kryminalistycznych z zakresu badań osmologicznych wraz z ustną opinią złożoną na rozprawie w dniu 7 października 2015 r., w całości podzielił wnioski końcowe opinii.

Opinie osmologiczne wydane w niniejszej sprawie w pełni odpowiadają wymogom, jakie w tej mierze zawierają przepisy k.p.k., orzecznictwo oraz doktryna polskiego procesu karnego. Przedmiotowe opinie zawierają wszystkie elementy, które powinny zostać wzięte pod uwagę przez biegłych przy ich sporządzeniu. Biegli udzielili wyczerpujących odpowiedzi na pytania postawione przez organy prowadzące postępowanie, a wyrażone przez biegłego T. S. w ustnej opinii złożonej na rozprawie w dniu 7 października 2015 r. oceny i poglądy są logiczne, konsekwentne, poparte rzeczowymi argumentami. Zasadnie zatem Sąd I instancji ocenił ww. dowody jako wiarygodne i na ich podstawie poczynił ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie, przyjmując jednocześnie z przyczyn wskazanych przez biegłego z zakresu osmologii w złożonej ustnej opinii, że brak wykrycia śladu zapachowego A. K. na siedzeniu kierowcy nie wyklucza obecności oskarżonego w skradzionym aucie również na miejscu kierowcy, skoro w śladzie pobranym z siedziska kierowcy mogło występować zbyt mało molekuł zapachowych.

Nie przekonuje argument zawarty w apelacji, że nawet obecność oskarżonego w przedmiotowym pojeździe nie świadczy o dokonaniu przez niego przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. Celne są argumenty zawarte na s. 8 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w trafny sposób poparte logicznymi wnioskami płynącymi z faktu istnienia w pojeździe uszkodzeń umożliwiających uruchomienie pojazdu bez posiadania kluczyka.

Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia faktyczne trafnie odrzucił jako niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego tłumaczącego swoją obecność na miejscu zdarzenia jako zwykły zbieg okoliczności. Słusznie Sąd I instancji skonstatował, że wyjaśnienia te są sprzeczne nie tylko z treścią zeznań świadka P. M. oraz opinii osmologicznej, ale też nie przystają do zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. W pełni uprawniona była dokonana przez Sąd Rejonowy ocena, że wyjaśnienia oskarżonego A. K. złożone podczas drugiego przesłuchania opisują wersję zdarzeń przygotowaną na potrzeby procesu. podobnie też oskarżony zachowywał się składając pierwszą relację. Słusznie Sąd Rejonowy uznał wyjaśnienia oskarżonego, który zaprzeczył swojemu sprawstwu, za przyjętą przez niego linię obrony. Sąd Rejonowy zweryfikował twierdzenia oskarżonego co do przebiegu zdarzenia objętego aktem oskarżenia, dokonując przesłuchania świadków, a także odbierając wyczerpującą ustną opinię od biegłego sądowego T. S.. Sąd meriti dostrzegł sprzeczność pomiędzy twierdzeniami oskarżonego a dowodami, które zostały ocenione jako wiarygodne, i słusznie na tej podstawie odmówił wiary jego wyjaśnieniom w całości.

Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał również, które dowody uznał za nieprzydatne dla czynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Obrońca oskarżonego kreuje natomiast dowody niewskazujące na sprawstwo oskarżonego, a to przeprowadzone badania materiału biologicznego, brak odcisków palców w samochodzie marki B., analizę logowania telefonu komórkowego oskarżonego, wreszcie fakt zatrzymania oskarżonego w pojeździe należącym do jego matki, jako przesądzające o niewinności A. K.. Skarżący odnosi się do wskazanych okoliczności w sposób kategoryczny, eksponując wyłącznie te argumenty, które mogły być wykorzystane dla zaprezentowania własnej

wersji przebiegu wydarzeń istotnych dla procesowej sytuacji oskarżonego. Oczywiście prawidłowo natomiast Sąd Rejonowy przyjął, że żaden z przywołanych przez obrońcę oskarżonego dowodów nie wyklucza sprawstwa A. K. ani nie tworzy „uzasadnionych wątpliwości”, na które powołuje się autor apelacji. Sąd Okręgowy podkreśla, iż odwzorowania fragmentów palców rękawiczki mogą pochodzić od pary rękawiczek zabezpieczonych w samochodzie marki S. (...), w którym zatrzymano oskarżonego, co wprost wynika z wniosków końcowych opinii z przeprowadzonych badań śladów rękawiczek (k. 175). Nie dziwi zatem brak odnalezienia materiałów biologicznych pochodzących od oskarżonego w pojeździe marki B. ani brak śladów daktyloskopijnych. Jednocześnie ślad zapachowy zabezpieczony z siedziska fotela przedniego pasażera wykazał niewątpliwą zgodność z materiałem porównawczym pobranym z dłoni A. K. i możliwe, a nawet prawdopodobne jest, że oskarżony opuścił ten pojazd właśnie poprzez siedzenie pasażera.

Apelujący w uzasadnieniu złożonego środka odwoławczego zarzuca Sądowi Rejonowemu obrazę art. 5 § 2 k.p.k. Zważyć należy, iż nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazę tego przepisu, podnosząc wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych, bowiem dla oceny, czy nie została naruszona zasada in dubio pro reo, istotne jest jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd, a nie strona, rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął te wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. O złamaniu dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 k.p.k. nie można mówić w sytuacji, w której sąd dokonując oceny dwóch przeciwstawnych wersji dowodowych, wybiera jedną z nich, należycie, stosownie do wymogów art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., ten to wybór uzasadniając. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo i wyczerpująco oceniając ujawnione dowody, usunął wszelkie wątpliwości i dokonał pewnych ustaleń, tyle że nie po myśli oskarżonego.

Wobec dokonania szczegółowej i logicznej, całościowej (nie zaś arbitralnej, jak uczynił to autor apelacji) analizy wszystkich dowodów, w ich wzajemnym powiązaniu, zasadnie Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski, które przesądziły o dokonanych ustaleniach faktycznych, co w konsekwencji skutkowało przypisaniem oskarżonemu A. K. sprawstwa i winy w zakresie inkryminowanego czynu. Odmiennie wywody zaprezentowane w tej kwestii przez obrońcę oskarżonego stanowią wyłącznie polemikę z prawidłowo przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy analizą i dlatego nie zasługują na uwzględnienie.

Apelacja obrońcy oskarżonego, zwrócona przeciwko całości wyroku, obligowała Sąd Okręgowy do oceny jego zasadności także w części dotyczącej orzeczenia o karze wymierzonej oskarżonemu A. K..

Ingerencja Sądu Odwoławczego w rozstrzygnięcie co do kary Sądu I instancji ograniczona jest do wypadku uznania, iż kara ta jest niewspółmierna i to w formie kwalifikowanej, bowiem niewspółmierność musi mieć charakter rażący. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca.

Orzeczona przez Sąd Rejonowy kara nie jest rażąco surowa. Oczywiście jest, iż cele prewencji indywidualnej - wychowawcze i zapobiegawcze - które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego mają zwykle prymat przed innymi, zwłaszcza negatywną prewencją generalną polegającą na wymierzaniu nadmiernie surowych sankcji. Sankcja sprawiedliwa nie powinna bowiem wykraczać poza rzeczywistą potrzebę, właściwa reakcja karna to reakcja celowa, uwzględniająca wszystkie elementy decydujące o jej rodzaju i wymiarze, sprawiedliwa i akceptowana społecznie. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd Rejonowy uwzględnił wszelkie dyrektywy, o jakich mowa w art. 53 k.k. Sąd I instancji przeanalizował i prawidłowo wyekspozował wszystkie istotne okoliczności wpływające na wymiar kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego A. K. determinujące ocenę w zakresie stopnia winy, jak i stopnia szkodliwości społecznej czynu przypisanego oskarżonemu, w tym zwłaszcza działanie z zamiarem bezpośrednim, w sposób zaplanowany, z podjęciem ucieczki z miejsca zdarzenia, jak również zważywszy na wartość przedmiotowego pojazdu. Wymierzona oskarżonemu kara dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności jest karą sprawiedliwą i współmierną. Wskazując ponadto na uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego, działanie w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k. oraz w okresie próby w związku z warunkowym przedterminowym zwolnieniem w innej sprawie, uznać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił okoliczności mające wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze i właściwie je uwzględnił.

Prawidłowy był również wniosek Sądu meriti, że w przypadku A. K. nie ma podstaw do zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Przepisy art. 69 § 1 i 2 k.k. są skonstruowane tak, że przy stosowaniu tej instytucji nakazują kierować się jedynie względami szczegółnoprewencyjnymi, zaś społeczne oddziaływanie kary, jej współmierność do szkodliwości społecznej czynu i winy sprawcy należy uwzględnić przy wymierzaniu kary. By zatem możliwe było warunkowe zawieszenie wykonania kary sąd musi nabrać jedynie przekonania, że sprawca nie powróci do przestępstwa i wykonanie wymierzonej kary nie będzie konieczne dla wdrożenia go do przestrzegania porządku prawnego. Tego rodzaju przekonanie bazować zaś musi na ocenie postawy sprawcy, jego właściwości i warunków osobistych, dotychczasowego sposobu życia oraz zachowania się po popełnieniu przestępstwa. Przepis art. 69 § 1 k.k. odwołuje się do elementów prognostycznych, wskazujących na możliwość osiągnięcia celów kary pozbawienia wolności bez konieczności orzekania jej jako bezwzględnej, a zatem jest to swoisty środek polityki karnej wobec sprawców nadających się do oddziaływań resocjalizacyjnych w warunkach wolnościowych, wobec istnienia po ich stronie uzasadnionego przekonania, że nie powrócą na drogę przestępstwa (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 sierpnia 2013 r., II AKa 227/13).

Zasadnie przyjął Sąd Rejonowy, że należało wobec oskarżonego orzec karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Fakt uprzedniej wielokrotnej karalności oskarżonego, w tym na kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia ich wykonania, jak również popełnienie przestępstwa w okresie próby w związku z warunkowym przedterminowym zwolnieniem w innej sprawie, to wystarczające podstawy do przyjęcia, że w realiach niniejszej sprawy brak jest pozytywnej prognozy kryminologicznej i swoje cele może spełnić wyłącznie kara, która zostanie w realny sposób wykonana. Orzeczone wcześniej względem oskarżonego i odbyte kary pozbawienia wolności nie osiągnęły wobec niego pożądaných celów, a w szczególności nie zapobiegły jego powrotowi do przestępstwa. Powyższe dowodzi bezcelowości stosowania wobec niego aktualnie środków probacyjnych i jednocześnie stanowi wystarczającą podstawę dla stwierdzenia istnienia wobec niego negatywnej prognozy kryminologicznej. Słusznie zatem Sąd Rejonowy przyjął, iż A. K. nie zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok wobec oskarżonego A. K., jako trafny i prawidłowy, utrzymał w mocy.

Jednocześnie na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w wysokości 200 złotych. Na koszty te składały się opłata w kwocie 180 zł wymierzona na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, jak również ryczałt (20 zł) za doręczenie wezwań (i innych pism) w postępowaniu odwoławczym, co wynika z przepisu § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 listopada 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym.

AP